

OPINIA RZECZNIKA GENERALNEGO

JULIANE KOKOTT

przedstawiona w dniu 4 września 2008 r.¹**I — Wprowadzenie**

1. House of Lords (Zjednoczone Królestwo) zwrócił się do Trybunału z pytaniem prejudycjalnym, czy zakazy wszczynania lub dalszego prowadzenia postępowania sądowego (*anti-suit injunctions*) mające na celu wykonanie zapisu na sąd polubowny są zgodne z rozporządzeniem Rady (WE) nr 44/2001 z dnia 22 grudnia 2000 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych (rozporządzenie nr 44/2001)².

2. W sprawie Turner³ Trybunał orzekł już w innym kontekście, że konwencja brukselska⁴ sprzeciwia się zakazom prowadzenia postępowania. W tamtej sprawie strona sporu

zawisłego przed państwowym sądem Zjednoczonego Królestwa została poddana zakazowi wszczęcia lub dalszego prowadzenia postępowania przed sądem innego umawiającego się państwa. Obecnie Trybunał ma rozstrzygnąć, czy zakazy prowadzenia postępowania są niedopuszczalne także w sytuacji, kiedy służą ochronie postępowania arbitrażowego.

3. W Zjednoczonym Królestwie sądy wydają nadal, po ww. wyroku w sprawie Turner, zakazy prowadzenia postępowania, jeśli ich zdaniem strona poprzez skargę przed sądem innego państwa członkowskiego narusza zapis na sąd polubowny, który ustanawia właściwość sądu arbitrażowego z siedzibą w Zjednoczonym Królestwie⁵. Są one zdania, że wyrok w sprawie Turner nie sprzeciwia się takiej praktyce, ponieważ rozporządzenie nr 44/2001 nie znajduje zastosowania do sądownictwa polubownego.

1 — Język oryginału: niemiecki.

2 — Dz.U. 2001 L 12, s. 1.

3 — Wyrok z dnia 27 kwietnia 2004 r. w sprawie C-159/02 Turner, Rec. s. I-3565.

4 — Konwencja z dnia 27 września 1968 r. o jurysdykcji i wykonywaniu orzeczeń sądowych w sprawach cywilnych i handlowych (Dz.U. 1972, L 299, s. 32), zmieniona Konwencją z dnia 9 października 1978 r. w sprawie przystąpienia Królestwa Danii, Irlandii i Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej (Dz.U. L 304, s. 1 i — tekst ze zmianami — s. 77), Konwencją z dnia 25 października 1982 r. w sprawie przystąpienia Republiki Greckiej (Dz.U. L 388, s. 1) i Konwencją z dnia 26 maja 1989 r. w sprawie przystąpienia Królestwa Hiszpanii i Republiki Portugalskiej (Dz.U. L 285, s. 1).

5 — Zobacz Through Transport Mutual Insurance Association (Eurasia) Ltd przeciwko India Assurance Co Ltd [2005] 1 Lloyd's Rep 67.

II — Ramy prawne

6. Artykuł II konwencji nowojorskiej brzmi:

A — Konwencja nowojorska

4. Wszystkie państwa członkowskie Wspólnoty Europejskiej są stronami Konwencji o uznawaniu i wykonywaniu zagranicznych orzeczeń arbitrażowych sporządzonej w Nowym Jorku dnia 10 czerwca 1958 r. (zwanej dalej „konwencją nowojorską”)⁶.

„1. Każde z umawiających się państw uzna umowę pisemną, którą strony zobowiązują się poddać arbitrażowi wszystkie lub pewne spory, powstałe lub mogące powstać między nimi z określonego stosunku prawnego, zarówno umownego jak i pozaumownego, w sprawie, która może być rozstrzyganą w drodze arbitrażu.

2. [...]

5. Artykuł I konwencji nowojorskiej określa w swoim ustępie 1 przedmiotowy zakres stosowania:

3. Sąd umawiającego się państwa, w którym wszczęto spór w sprawie, co do której strony zawarły umowę w rozumieniu niniejszego artykułu, na żądanie jednej ze stron odeśle strony do arbitrażu, chyba że stwierdzi, że dana umowa jest nieważna, niewykonalna lub nie nadaje się do realizacji”.

„Niniejsza konwencja odnosi się do uznawania i wykonywania orzeczeń arbitrażowych, które wskutek sporów między osobami fizycznymi lub prawnymi zostały wydane na obszarze państwa innego niż to, w którym żąda się uznania i wykonania tych orzeczeń. [...]”

7. Artykuł V konwencji nowojorskiej reguluje uznawanie i wykonywanie orzeczeń arbitrażowych, w szczególności warunki, pod którymi można wyjątkowo odmówić uznania lub wykonania orzeczenia arbitrażowego. Należą do nich między innymi brak zdolności jednej ze stron postępowania arbitrażowego według prawa odnoszącego się do niej,

6 — Konwencja ONZ o uznawaniu i wykonywaniu zagranicznych orzeczeń arbitrażowych sporządzona w Nowym Jorku dnia 10 czerwca 1958 r., *Recueil des traités des Nations unies*, tom 330, s. 3. Zobacz listę umawiających się państw: www.uncitral.org/uncitral/en/uncitral_texts/arbitration/NYConvention_status.html.

nieważność zapisu na sąd polubowny według prawa odnoszącego się do niego lub według prawa państwa, w którym wydano orzeczenie arbitrażowe, naruszenie zasady prawa do obrony według prawa państwa, w którym postępowanie arbitrażowe się toczyło oraz przekroczenie przedmiotowego zakresu stosowania zapisu na sąd polubowny. Ponadto uznania i wykonania można odmówić, jeżeli przedmiot sporu według prawa państwa, w którym orzeczenie ma być uznane i wykonane nie może być rozstrzygany w drodze arbitrażu, albo jeśli uznanie lub wykonanie orzeczenia byłoby sprzeczne z porządkiem publicznym tego państwa.

(15) W interesie zgodnego wymiaru sprawiedliwości należy unikać tak dalece, jak jest to tylko możliwe, równoległych postępowań, aby w dwóch państwach członkowskich nie zapadały niezgodne ze sobą orzeczenia. Należy przewidzieć jasną i skuteczną regulację w celu wyjaśnienia kwestii zawisłości sprawy i postępowań pozostających w związku [...].

B — *Rozporządzenie nr 44/2001*

8. Motywy 14, 15, 16 i 25 rozporządzenia nr 44/2001 mają następujące brzmienie:

(16) Wzajemne zaufanie w wymiar sprawiedliwości w ramach Wspólnoty usprawiedliwia uznawanie orzeczeń wydanych w państwie członkowskim z mocy prawa, bez jakiegokolwiek szczególnego postępowania, z wyjątkiem przypadku sporu co do uznania.

[...]

„(14) Z zastrzeżeniem jurysdykcji wyłącznych określonych w niniejszym rozporządzeniu musi być przestrzegana swoboda stron w zakresie umownego wyboru jurysdykcji, z wyjątkiem spraw dotyczących ubezpieczenia, umów zawartych pomiędzy konsumentami i z zakresu prawa pracy, w których dopuszczalna jest jedynie ograniczona swoboda stron w zakresie umownego wyboru jurysdykcji.

(25) W celu zachowania międzynarodowych zobowiązań zaciągniętych przez państwa członkowskie niniejsze rozporządzenie nie może wywierać skutków w zakresie zawartych przez państwa członkowskie konwencji w sprawach szczególnych”.

9. Artykuł 1 rozporządzenia reguluje jego zakres stosowania w następujący sposób:

„Osoba, która ma miejsce zamieszkania na terytorium państwa członkowskiego, może być pozwana w innym państwie członkowskim:

„1. Niniejsze rozporządzenie ma zastosowanie w sprawach cywilnych i handlowych, niezależnie od rodzaju sądu. Nie obejmuje ono w szczególności spraw podatkowych, celnych i administracyjnych.

[...]

2. Niniejszego rozporządzenia nie stosuje się do:

3) jeżeli przedmiotem postępowania jest czyn niedozwolony lub czyn podobny do czynu niedozwolonego albo roszczenia wynikające z takiego czynu — przed sądem miejsca, gdzie nastąpiło lub może nastąpić zdarzenie wywołujące szkodę; [...]

[...]

d) sądownictwa polubownego.

11. Należy rozważyć także przepisy rozporządzenia w przedmiocie unikania sprzecznych orzeczeń. Artykuł 27 rozporządzenia reguluje przypadek litispendencji:

[...]”

10. Artykuł 5 rozporządzenia określa właściwość sądu, w przypadku gdy przedmiotem postępowania jest czyn niedozwolony:

„Jeżeli przed sądami różnych państw członkowskich zawisły sprawy o to samo roszczenie między tymi samymi stronami, sąd, przed który wytoczono powództwo później, z urzędu zawiesza postępowanie do czasu stwierdzenia jurysdykcji sądu, przed który najpierw wytoczono powództwo”.

12. W uzupełnieniu art. 28 rozporządzenia dla uniknięcia sprzecznych orzeczeń w sprawach powiązanych ze sobą przewiduje co następuje:

„1. Jeżeli przed sądami różnych państw członkowskich zawisłe są sprawy, które pozostają ze sobą w związku, każdy sąd, przed który wytoczono powództwo później, może zawiesić postępowanie.

2. Jeżeli sprawy takie są zawisłe w pierwszej instancji, każdy sąd, przed który wytoczono powództwo później, może na wniosek strony stwierdzić także brak swej jurysdykcji, jeżeli sąd, przed który najpierw wytoczono powództwo, ma jurysdykcję w tych sprawach, a połączenie spraw jest dopuszczalne zgodnie z jego prawem.

3. W rozumieniu niniejszego artykułu uważa się, że sprawy pozostają ze sobą w związku, jeżeli istnieje między nimi tak ścisła więź, że pożądane jest ich łączne rozpoznanie i rozstrzygnięcie w celu uniknięcia wydania w oddzielnych postępowaniach sprzecznych ze sobą orzeczeń”.

C — *Znajdujące zastosowanie prawo krajowe*

13. Podstawą prawną zakazów prowadzenia postępowania w prawie angielskim jest art. 37 ust. 1 Supreme Court Act 1981 (ustawy o Sądzie Najwyższym z 1981 r.), który stanowi: „High Court może wydać w drodze postanowienia (tymczasowego albo ostatecznego) zakaz [...] we wszystkich przypadkach, w których uzna to za słuszne i właściwe”. W przedmiocie anti-suit injunctions służących ochronie zapisów na sąd polubowny, w art. 44 ust. 1 i 2 lit. e) Arbitration Act 1996 (ustawy o arbitrażu z 1996 r.) wyjaśniono, że sądy krajowe mogą wydawać takie same postanowienia tymczasowe jak w przypadku postępowania sądowego.

14. Anti-suit injunctions skierowane są do faktycznych lub ewentualnych skarżących w postępowaniu zagranicznym. Zakazuje się im wszczynania lub dalszego prowadzenia postępowania przed sądem zagranicznym. Jeśli strona pozwana nie zastosuje się do zakazu prowadzenia postępowania, naraża się na postępowanie w sprawie nieposzanowania orzeczeń sądu (*contempt of court*). Może to być obłożone dotkliwymi karami włącznie z pozbawieniem wolności i zajęciem majątku położonego w Zjednoczonym Królestwie. Ponadto istnieje ryzyko, że brytyjskie sądy nie uznają i nie wykonają zagranicznego orzeczenia wydanego z naruszeniem anti-suit injunction⁷.

7 — Zobacz Toepfer International GmbH przeciwko Molino Boschi (Q.B.D.) [1996] 1 Lloyd's Rep 510, [1996] C.L.C. 738, [1997] I.L.Pr. 133; Philip Alexander Securities i Futures Limited przeciwko Bamberger (Court of Appeal) [1997] I.L.Pr. 73; [1996] CLC 1757.

III — Okoliczności faktyczne, wniosek o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym i przebieg postępowania przed Trybunałem

15. W sierpniu 2000 r. Front Comor, statek będący własnością West Tankers Inc., który został wyczarterowany przez Erg Petroli SpA, uderzył w przystań należącą do Erg Petroli w Syrakuzach (Włochy) i wyrządził tam szkody. Umowa czarteru zawierała klauzulę arbitrażową przewidującą, że wszelkie spory z tej umowy mają zostać poddane sądowi arbitrażowemu w Londynie. Ponadto uzgodniono, że umowa podlega prawu angielskiemu.

16. Riunione Adriatica di Sicurtà SpA, od 1 października 2007 r.: Allianz SpA, oraz Generali Assicurazioni Generali SpA (zwane dalej, łącznie, Allianz i in.) ubezpieczyły Erg Petroli i pokryły wyrządzoną przez kolizję szkodę do wysokości sumy ubezpieczenia. Erg Petroli domagała się odszkodowania za pozostałą część szkody od West Tankers przed sądem arbitrażowym w Londynie.

17. W dniu 30 lipca 2003 r. Allianz i in. zaskarżyły West Tankers przed sądem w Syrakuzach w celu odzyskania kwot wypłaconych na rzecz Erg Petroli tytułem świadczeń z ubezpieczenia. Kwestie odpowiedzialności odgrywające rolę w postępowaniu sądowym we Włoszech są zasadniczo jednakowe jak w postępowaniu przed sądem arbitrażowym.

Główną kwestią w obu przypadkach jest to, czy West Tankers może się powołać na wyłączenie odpowiedzialności za błędy nawigacyjne na podstawie pkt 19 umowy czarteru albo zgodnie z tak zwanymi regułami haskimi⁸.

18. W dniu 10 września 2004 r. West Tankers wszczęła przeciwko Allianz i in. przed High Court w Zjednoczonym Królestwie postępowanie, domagając się wydania orzeczenia stwierdzającego, że spór będący przedmiotem postępowania wszczętego w Syrakuzach wynikał z umowy czarteru oraz, że Allianz i in., działające na mocy subrogacji ustawowej, związane są odpowiednio zapisem na sąd polubowny. West Tankers zwróciła się również o wydanie zarządzenia tymczasowego zakazującego pozwanym prowadzenia sporu przed sądem innym niż sąd arbitrażowy, a w szczególności dalszego prowadzenia postępowania w Syrakuzach.

19. High Court wskazał na okoliczność, że zgodnie z orzecznictwem Court of Appeal⁹ wyrok w sprawie Turner nie wyklucza anti-suit injunctions służących ochronie zapisów na sąd polubowny oraz uznał skargę.

8 — Konwencja międzynarodowa o ujednostajnieniu niektórych zasad dotyczących konosamentów (Bruksela, 25 sierpnia 1924 r.), zmieniona przez protokół zmieniający międzynarodową konwencję o ujednostajnieniu niektórych zasad dotyczących konosamentów (reguły Visby) (Bruksela, 23 lutego 1968 r.) oraz przez protokół zmieniający konwencję zmienioną protokołem z dnia 23 lutego 1968 r. (Bruksela, 21 grudnia 1979 r.) (UNTS tom 1412, s. 127 [Nr. 23643]).

9 — Through Transport Mutual Insurance Association (Eurasia) Ltd przeciwko New India Assurance Co Ltd [2005] 1 Lloyd's Rep 67.

20. House of Lords, do którego wniesiono odwołanie od tego orzeczenia, postanowieniem z dnia 21 lutego 2007 r. przedłożył Trybunałowi następujące pytanie prejudycjalne:

„Czy wydanie przez sąd państwa członkowskiego decyzji zakazującej danej osobie wszczynania lub dalszego prowadzenia postępowania w innym państwie członkowskim ze względu na fakt, że takie postępowanie narusza zapis na sąd polubowny, jest zgodne z rozporządzeniem (WE) nr 44/2001?”.

21. W postępowaniu przed Trybunałem uwagi przedstawiły strony postępowania przed sądem krajowym, rządy Francji i Zjednoczonego Królestwa, a także Komisja Wspólnot Europejskich.

IV — W przedmiocie pytania prejudycjalnego

22. W związku z wyrokiem w sprawie Turner House of Lords w swoim pytaniu prejudycjalnym zmierza do ustalenia, czy anti-suit injunctions są niezgodne z rozporządzeniem nr 44/2001 także wtedy, gdy wydane są w odniesieniu do sporów, które strony poddały sądowi polubownemu.

A — Wyrok w sprawie Turner

23. W wyroku w sprawie Turner Trybunał orzekł, że konwencja brukselska sprzeciwia się wydaniu zakazu wszczęcia lub dalszego prowadzenia postępowania przed sądem innego umawiającego się państwa, także w sytuacji, gdy zagraniczne postępowanie jest wszczynane przez stronę w złej wierze w celu utrudnienia zawisłego postępowania.

24. W uzasadnieniu Trybunał opiera się w istocie na zasadzie wzajemnego zaufania, leżącej u podstaw systemu konwencji¹⁰. Stwierdza on co następuje:

„Na wstępie należy wskazać, że konwencja brukselska opiera się na zaufaniu, które umawiające się państwa pokładają nawzajem w swoich systemach prawnych i organach ochrony prawnej. To wzajemne zaufanie umożliwiło stworzenie systemu jurysdykcji wiążącego dla wszystkich sądów objętych zakresem stosowania konwencji oraz odpo-

¹⁰ — Zobacz w tym względzie w szczególności motyw 16 rozporządzenia nr 44/2001, przywołany w pkt 8 niniejszej opinii.

wiadające mu odstąpienie przez te państwa od krajowych przepisów w sprawie uznawania i wykonywania zagranicznych orzeczeń na korzyść uproszczonego mechanizmu uznawania i wykonywania orzeczeń”¹¹.

25. W tym kontekście Trybunał powołuje się na wyrok w sprawie Gasser¹², w której miał on odpowiedzieć na pytanie, czy sąd, przed który wytoczono powództwo w drugiej kolejności musi zawiesić postępowanie na mocy art. 21 konwencji brukselskiej (odpowiada on art. 27 rozporządzenia nr 44/2001) z powodu uprzedniej zawisłości sporu w innym umawiającym się państwie także w sytuacji, gdy sąd, przed który najpierw wytoczono powództwo z powodu umowy o właściwość sądu, zdaniem sądu, przed który wytoczono powództwo później, jest w sposób oczywisty niewłaściwy. Trybunał odrzucił wyjątek od reguły litispendencji nawet w sytuacji, gdy postępowanie mające na celu wyjaśnienie właściwości przed sądem, przed który najpierw wytoczono powództwo jest długotrwałe, a skarga została tam wniesiona jedynie z powodów utrudniania postępowania. Sąd, przed który najpierw wytoczono powództwo musi sam zbadać swoją właściwość. Dopiero, kiedy ten sąd uzna się za niewłaściwy, sąd, przed który wytoczono powództwo później może prowadzić zawisłe przed nim postępowanie¹³.

26. W wyroku w sprawie Turner Trybunał wskazuje również na okoliczność, że

konwencja nie dopuszcza — oprócz wymienionych w art. 28 akapit pierwszy wyjątków, aby sąd badał właściwość sądu innego umawiającego się państwa¹⁴. Jeśli wszyczenie lub dalsze prowadzenie postępowania przed sądem innego umawiającego się państwa objęte jest zakazem prowadzenia postępowania, stanowi to ingerencję we właściwość tego zagranicznego sądu, niezgodne z systematyką konwencji i podważające jej praktyczną skuteczność¹⁵. Okoliczność, że zakaz odnosi się do strony pozwanej, a nie do zagranicznego sądu nie zmienia tego wniosku¹⁶.

B — Zgodność anti-suit injunctions mających na celu wykonanie zapisu na sąd polubowny z rozporządzeniem nr 44/2001

27. Decydującą kwestią w niniejszym przypadku jest to, czy przedstawione w wyroku w sprawie Turner zasady mogą być zastosowane odpowiednio do anti-suit injunctions mających na celu ochronę postępowania arbitrażowego.

28. Nie stoi temu na przeszkodzie okoliczność, że wyrok w sprawie Turner został wydany na podstawie konwencji brukselskiej, podczas gdy do niniejszego przypadku

11 — Wyżej wymieniony w przypisie 3 wyrok w sprawie Turner, pkt 24.

12 — Wyrok z dnia 9 grudnia 2003 r. w sprawie C-116/02 Gasser, Rec. s. I-14693, pkt 72.

13 — Wyżej wymieniony w przypisie 12 wyrok w sprawie Gasser, pkt 54 i 73.

14 — Wyżej wymieniony w przypisie 3 wyrok w sprawie Turner, pkt 25 i 26.

15 — Wyżej wymieniony w przypisie 3 wyrok w sprawie Turner, pkt 27 i 29.

16 — Wyżej wymieniony w przypisie 3 wyrok w sprawie Turner, pkt 28.

z punktu widzenia czasu znajduje zastosowanie rozporządzenie nr 44/2001. Rozporządzenie ma bowiem wprowadzić zaktualizowaną konwencję, jednak ma przy tym utrzymać jej strukturę i podstawowe zasady¹⁷ oraz zapewnić ciągłość¹⁸. Przepisy charakterystyczne dla systemu tej regulacji oraz dla zasady wzajemnego zaufania, na której ten system się opiera pozostały zatem w zasadzie niezmienione¹⁹.

29. W szczególności nic się nie zmieniło również w wyjątku, jaki stanowi sądownictwo polubowne od zakresu stosowania konwencji brukselskiej lub rozporządzenia.²⁰ Stąd w ramach wykładni pojęcia sądownictwa polubownego można sięgać tak do prac przygotowawczych dotyczących konwencji, jak i do wydanego pod jej rządami orzecznictwa Trybunału.

30. House of Lords z powodu wyjątku w art. 1 ust. 2 lit. d) od zakresu stosowania rozporządzenia nr 44/2001, jaki stanowi sądownictwo polubowne jest zdania, że orzecznictwo w sprawie Turner nie może zostać odpo-

wiednio zastosowane do niniejszego przypadku. Trybunał odniósł tam mianowicie zasadę wzajemnego zaufania wyraźnie do postępowania *objętego zakresem stosowania konwencji*. Do sądownictwa polubownego należy nie tylko postępowanie arbitrażowe, a także uznawanie i wykonywanie orzeczeń arbitrażowych, ale również wszelkie postępowania przed sądami państwowymi, których przedmiotem jest sądownictwo polubowne. Skoro anti-suit injunctions wspierają prowadzenie postępowania arbitrażowego, postępowania mające na celu ich wydanie objęte są wyjątkiem z art. 1 ust. 2 lit. d) rozporządzenia nr 44/2001.

1. W przedmiocie wyjątku od zakresu stosowania rozporządzenia nr 44/2001, jaki stanowi sądownictwo polubowne

31. Przed dokonaniem wykładni pojęcia sądownictwa polubownego zawartego w art. 1 ust. 2 lit. d) rozporządzenia nr 44/2001, należy wyjaśnić, w odniesieniu do jakiego postępowania należy bliżej określić zakres stosowania rozporządzenia.

32. House of Lords, West Tankers i rząd Zjednoczonego Królestwa stawiają na pierwszym planie zawisłe w Anglii postępowanie, mające na celu wydanie anti-suit injunction. Wychodzą oni z założenia, że postępowanie to nie może stać w sprzeczności z rozporządzeniem, ponieważ ono samo podlega wyjątkowi,

17 — Projekt Komisji Wspólnot Europejskich z dnia 14 lipca 1999 r. rozporządzenia Rady (WE) w sprawie właściwości sądów oraz uznawania i wykonywania orzeczeń w sprawach cywilnych i handlowych, Dz.U. C 376 E, s. 1, pkt 2.1. i 4.1.

18 — Zobacz motyw 19 rozporządzenia nr 44/2001.

19 — W wydanych dotychczas orzeczeniach pod rządami rozporządzenia nr 44/2001 Trybunał odsyłał również bez zastrzeżeń do swojego orzecznictwa wydanego pod rządami konwencji brukselskiej w zakresie, w jakim przepisy nie uległy zmianie (zobacz wyroki z dnia 13 lipca 2006 r. w sprawie C-103/05 Reisch Montage, Zb.Orz. s. I-6827, pkt 22 oraz z dnia 11 października 2007 r. w sprawie C-98/06 Freeport, Zb.Orz. s. I-8319, pkt 23 i 39). Inaczej natomiast wyrok z dnia 22 maja 2008 r. w sprawie C-462/06 Glaxosmithkline i in., Zb.Orz. s. I-3965, pkt 15 i nast., ponieważ mające zastosowanie przepisy dotyczące umów o pracę uległy zmianie.

20 — Artykuł 1 ust. 2 lit. d) rozporządzenia nr 44/2001.

jaki stanowi sądownictwo polubowne²¹. Sąd krajowy wydaje się natomiast uważać, że wpływ zakazu prowadzenia postępowania na postępowanie przed sądem w Syrakuzach nie jest istotny dla sprawy.

33. Ten punkt widzenia zaskakuje, ponieważ Trybunał w wyroku w sprawie Turner uznał już taki wpływ anti-suit injunction na zagraniczne postępowanie za naruszenie konwencji brukselskiej, i to przy założeniu, że zakaz prowadzenia postępowania, jako środek proceduralny, podlega jedynie prawu krajowemu²². Zgodnie z tym wyrokiem nie jest decydujące, czy w zakres stosowania rozporządzenia wchodzi postępowanie mające na celu wydanie anti-suit injunction — tutaj postępowanie przed angielskimi sądami, lecz postępowanie, przeciwko któremu jest skierowany zakaz prowadzenia postępowania — tutaj postępowanie przed sądem w Syrakuzach.

34. Ponadto naruszenie zasady wzajemnego zaufania, która służyła Trybunałowi jako kryterium w wyroku w sprawie Turner nie zakłada też, że zarówno postępowanie mające na celu wydanie zakazu prowadzenia postępowania, jak i postępowanie, które ma być w ten sposób uniemożliwione wchodzi w zakres stosowania rozporządzenia. Zasada wzajemnego zaufania może również zostać naruszona w ten sposób, że orzeczenie sądu

państwa członkowskiego niewchodzące w zakres stosowania rozporządzenia powstrzyma sąd innego państwa członkowskiego od wykonania jego uprawnień wynikających z rozporządzenia.

35. Organy państwowe państw członkowskich nie mogą bowiem naruszać praktycznej skuteczności prawa wspólnotowego także w sytuacji, gdy wykonują one kompetencje, których prawo wspólnotowe nie reguluje²³. Z utrwalonego orzecznictwa wynika mianowicie, że krajowi prawodawcy podatkowi muszą przestrzegać podstawowych wolności, także w sytuacji, gdy opodatkowanie bezpośrednio należy do kompetencji państw członkowskich²⁴.

36. Także dla konwencji brukselskiej Trybunał potwierdził już w wyroku w sprawie Hagen, że stosowanie krajowych reguł proceduralnych — chodziło o przesłanki dopuszczalności skargi — nie może naruszać praktycznej skuteczności konwencji²⁵. Nie ma przy tym znaczenia, że sporne w sprawie Hagen regulacje były pochodzenia krajowego

21 — W sprawie wykładni pojęcia sądownictwa polubownego House of Lords odsyła do wyroków z dnia 25 lipca 1991 r. w sprawie C-190/89 Rich, Rec. s. I-3855 oraz z dnia 17 listopada 1998 r. w sprawie C-391/95 Van Uden Maritime, Rec. s. I-7091.

22 — Wyżej wymieniony w przypisie 3 wyrok w sprawie Turner, pkt 29.

23 — Wyżej wymieniony w przypisie 3 wyrok w sprawie Turner, pkt 29.

24 — Zobacz m.in. wyroki z dnia 13 grudnia 2005 r. w sprawie C-446/03 Marks & Spencer, Zb.Orz. s. I-10837, pkt 29, z dnia 12 września 2006 r. w sprawie C-196/04 Cadbury Schweppes i Cadbury Schweppes Overseas, Zb.Orz. s. I-7995, pkt 40, oraz z dnia 12 grudnia 2006 r. w sprawie C-374/04 Test Claimants in Class IV of the ACT Group Litigation, Zb.Orz. s. I-11673, pkt 36.

25 — Wyrok z dnia 15 maja 1990 r. w sprawie C-365/88 Hagen, Rec. s. I-1845, pkt 20. Zobacz także ww. w przypisie 3 wyrok w sprawie Turner, pkt 29.

i od początku nie wchodziły w zakres stosowania konwencji brukselskiej, podczas gdy sądownictwo polubowne wyłączone jest jedynie z zakresu stosowania rozporządzenia.

w związku z przystąpieniem Danii, Irlandii i Zjednoczonego Królestwa:

37. Istotne jest raczej, czy rozporządzenie znajduje zastosowanie do postępowania, przeciwko któremu skierowany jest zakaz prowadzenia postępowania — tutaj zatem do postępowania zawisłego w Syrakuzach. Gdyby tak nie było, skuteczność rozporządzenia nie mogłaby zostać naruszona przez zakaz prowadzenia postępowania.

38. House of Lords, West Tankers i rząd Zjednoczonego Królestwa uważają, że jeśli strony uzgodniły w umowie, że spory ze stosunku umownego będą rozstrzygane wyłącznie w drodze arbitrażu, to stosunek ten jest od początku całkowicie wyłączony spod jurysdykcji sądów państwowych, za wyjątkiem sądów w siedzibie sądu arbitrażowego. Jeśli ten pogląd jest słuszny, anti-suit injunction, wpływający na postępowanie przed sądami państwowymi, faktycznie nie może być oceniany w odniesieniu do kryteriów rozporządzenia.

39. Od zawsze jest sprawą sporną pomiędzy anglosaską i kontynentalną tradycją prawną czy należy rozumieć wyjątek, jaki stanowi sądownictwo polubowne, w tym szerokim znaczeniu, jak to już zostało podniesione w sprawozdaniu profesora P. Schlossera

„Debaty w kwestii wykładni przepisów art. 1 akapit drugi pkt 4 [konwencji brukselskiej] ujawniły dwa różne punkty widzenia, których nie da się pogodzić. Według jednego z nich, reprezentowanego przede wszystkim przez Zjednoczone Królestwo, przepis ten odnosi się do wszelkich sporów, dla których rozstrzygnięcia uzgodniono faktycznie właściwość sądu arbitrażowego, włączając wszelkie spory poboczne odnoszące się do przewidzianego postępowania arbitrażowego. Drugi pogląd, reprezentowany przez członków założycieli EWG, uważa postępowania przed sądami państwowymi za część sądownictwa polubownego jedynie w sytuacji, gdy odnoszą się one do postępowania arbitrażowego, zamkniętego, trwającego, czy też przyszłego”²⁶.

40. Te rozbieżne stanowiska mogą mieć wpływ na uznawanie i wykonywanie orzeczeń, które sąd jednego państwa członkowskiego,

26 — P. Schlosser, sprawozdanie z dnia 9 października 1978 r. w sprawie konwencji o przystąpieniu Królestwa Danii, Irlandii i Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej do konwencji o jurysdykcji i wykonywaniu orzeczeń sądowych w sprawach cywilnych i handlowych oraz do protokołu dotyczącego wykładni tej konwencji przez Trybunał, Dz.U. 1979 C 59, s. 71, pkt 61. Zobacz w tym względzie także opinię rzecznika generalnego Darmona z dnia 19 lutego 1991 r. w sprawie C-190/89 Rich, Rec. s. I-3855, pkt 23 oraz opinię rzecznika generalnego Légera z dnia 10 czerwca 1997 r. w sprawie Van Uden, wyrok przywołany w przypisie 21, pkt 40 i nast.

zdaniem sądu państwa mającego uznać orzeczenie, wydał z naruszeniem zapisu na sąd polubowny²⁷. Dotykają one ponadto ogólnie kwestii, kto jest właściwy dla zbadania ważności i zakresu zapisu na sąd polubowny.

41. Zgodnie z poglądem popieranym przez House of Lords wyłącznie sam sąd arbitrażowy oraz sądy państwowe w jego siedzibie, które wspierają działalność sądu arbitrażowego, są właściwe dla wyjaśnienia tej kwestii. High Court zatem w niniejszym sporze przed sądem krajowym nie tylko wydał zakaz prowadzenia postępowania, lecz stwierdził ponadto, że spór powstał w związku z umową czarteru. Ponadto potwierdził on związaną zapisem na sąd polubowny ubezpieczycieli, którzy nie są wprowadzani samymi stronami umowy, ale którzy dochodzą przeniesionych na nich roszczeń z tytułu umowy.

42. Zgodnie z podejściem kontynentalno-europejskim chodzi natomiast o to, że skarga odszkodowawcza wchodzi co do zasady w zakres stosowania rozporządzenia nr 44/2001 oraz że sąd w Syrakuzach — z zastrzeżeniem zarzutu zapisu na sąd polubowny — jest właściwy zgodnie z jego art. 5 ust. 3 jako sąd miejsca powstania szkody. Jeśli pozwany podniesie słusznie w tym postępowaniu zarzut sądownictwa polubownego, sąd zgodnie z art. II ust. 3 konwencji nowojorskiej będzie w zasadzie zobowiązany przekazać spór do arbitrażu.

43. Zasadniczą różnicą między obydwojema poglądami stanowi zatem okoliczność, że wyjątek, jaki stanowi sądownictwo polubowne w myśl pierwszego z wymienionych poglądów rozumiany jest szeroko: o ile uznaje się istnienie zapisu na sąd polubowny, wszelkie spory prawne wynikające z danego stosunku prawnego podlegają wyłącznie sądownictwu polubownemu, i to bez względu na materialny przedmiot postępowania. Jedynie sąd arbitrażowy i sądy w jego siedzibie uprawnione są do badania właściwości.

44. Pogląd przeciwny opiera się przede wszystkim na materialnym przedmiocie. Jeśli podlega on rozporządzeniu nr 44/2001, sąd zasadniczo właściwy zgodnie z nim jest uprawniony do zbadania czy zachodzi wyjątek z art. 1 ust. 2 lit. d) oraz, w zależności od swojej oceny ważności i możliwości zastosowania zapisu na sąd polubowny, do przekazania sprawy do arbitrażu albo do samodzielnego rozpoznania sprawy.

45. Brzmienie art. 1 ust. 2 lit. d) rozporządzenia nr 44/2001 nie daje wyraźnych wskazówek co do tego, którą wykładnię należy preferować. Z użycia pojęcia sądownictwa polubownego można jednak wnioskować, że chodzi tutaj nie tylko o samo postępowanie arbitrażowe sensu stricto, lecz że związane z nim postępowania przed sądami państwowymi mogą również zostać wyłączone z zakresu stosowania rozporządzenia.

27 — Zobacz sprawozdanie Schlossera, przywołane w przypisie 26, pkt 62.

46. Potwierdza to odniesienie do prac przygotowawczych w przedmiocie poprzednio obowiązującego przepisu konwencji brukselskiej. Sprawozdania Jenarda²⁸ oraz Evrigenisa i Kerameusa²⁹ wyjaśniają powody wyłączenia sądownictwa polubownego z zakresu stosowania konwencji brukselskiej, chociaż traktat EWG wymieniał sądownictwo polubowne w ówczesnym art. 220 [obecnie art. 65 lit. a) tiret drugie WE]. Zgodnie z tymi sprawozdaniami wyjątek, jaki stanowi sądownictwo polubowne został zawarty w konwencji brukselskiej (art. 1 akapit drugi pkt 4) dla poszanowania istniejących już w tej dziedzinie umów międzynarodowych — przede wszystkim konwencji nowojorskiej.

47. Konwencja nowojorska zawiera przepisy, które muszą być przestrzegane nie tyle przez samych arbitrów, lecz przez sądy poszczególnych państw, na przykład przepisy dotyczące odesłania stron sporu prawnego do sądownictwa polubownego albo dotyczące uznawania i wykonywania orzeczeń arbitrażowych przez sądy umawiającego się państwa. Jak wyjaśnia też jej brzmienie, strony konwencji brukselskiej chciały wyłączyć również poza samym postępowaniem arbitrażowym także sądownictwo polubowne jako całą dziedzinę, włączając w to postępowania przed sądami państwowymi pozostające w związku z sądownictwem polubownym³⁰.

28 — P. Jenard, Sprawozdanie w sprawie konwencji z dnia 27 września 1968 r. o jurysdykcji i wykonywaniu orzeczeń sądowych w sprawach cywilnych i handlowych i wykonywaniu autentycznych instrumentów, Dz.U. 1979, C 59, s. 1, rozdział trzeci, sekcja IV, pkt D.

29 — Evrigenis i Kerameus, Sprawozdanie w sprawie przystąpienia Republiki Grecji do konwencji WE o jurysdykcji i wykonywaniu orzeczeń sądowych w sprawach cywilnych i handlowych, Dz.U. 1986, C 298, s. 1, 10, pkt 35.

30 — Wyżej wymienione w przypisie 21 wyroki w sprawie Rich, pkt 18 oraz w sprawie Van Uden, pkt 31.

48. W sprawozdaniu Schlossera³¹ wymienione zostały jako przykłady następujące przypadki: postępowanie w sprawie powołania i odwoływania arbitrów, w sprawie ustalenia miejsca arbitrażu albo w sprawie przedłużenia terminu istniejącego dla zapadnięcia orzeczenia arbitrażowego. Także orzeczenie sądu, stwierdzające ważność albo nieważność zapisu na sąd polubowny albo zmuszające strony, ze względu na jego nieważność, do zaprzestania postępowania arbitrażowego, nie wchodzi w zakres stosowania konwencji brukselskiej. Ponadto konwencja brukselska nie odnosi się do postępowań i orzeczeń w sprawie wniosków o uchylenie, zmianę, uznanie i wykonanie orzeczeń arbitrażowych³².

49. Dla odgraniczenia od takich postępowań, których przedmiotem jest sądownictwo polubowne, Evrigenis i Karameus³³ stwierdzają w swoim sprawozdaniu:

„Należy natomiast uznać za objętą konwencją kontrolę incydentalną ważności zapisu na sąd polubowny, którą przeprowadza się na wniosek strony złożony w celu zakwestionowania międzynarodowej właściwości sądu, przed który zgodnie z konwencją została pozwana”.

31 — Zobacz sprawozdanie Schlossera, przywołane w przypisie 26, pkt 61.

32 — Zobacz sprawozdanie Schlossera, przywołane w przypisie 26, pkt 64 i nast.

33 — przywołane w przypisie 29, pkt 35.

50. Trybunał wskazał na tę różnicę pomiędzy przedmiotem postępowania a kwestiami wstępnymi w wyroku w sprawie Rich³⁴:

podstawie materialnego przedmiotu sprawy³⁶.

„Przy ustalaniu, czy spór wchodzi w zakres stosowania konwencji, należy wziąć pod uwagę jedynie przedmiot tego sporu. Jeśli spór jest ze względu na swój przedmiot, jak na przykład powołanie arbitra, wyłączony z zakresu stosowania konwencji, to istnienie kwestii wstępnej, o której sąd musi rozstrzygnąć przed wydaniem orzeczenia, bez względu na jej treść, nie uzasadnia stosowania konwencji”.

53. W postępowaniu przed sądem w Syrakuzach Allianz i in. podnoszą na podstawie subrogacji roszczenie odszkodowawcze w odniesieniu do szkody poniesionej przez ubezpieczoną Erg Petroli w wyniku kolizji pomiędzy Front Comor i przystanią. Przedmiotem jest zatem roszczenie odszkodowawcze deliktowe (być może także umowne), które wchodzi w zakres stosowania rozporządzenia nr 44/2001, nie zaś sądownictwo polubowne.

51. W tym konkretnym przypadku pozwany twierdził, że rozstrzygająca jest właśnie kwestia wstępna, czy istnieje ważny zapis na sąd polubowny. Według Trybunału jednak uzależnianie stosowania regulacji wyłączającej od istnienia kwestii wstępnej, która może zostać w każdej chwili podniesiona przez strony, naruszałoby zasadę pewności prawa³⁵.

54. Istnienie i możliwość zastosowania zapisu na sąd polubowny stanowi jedynie kwestię wstępną, do której musi się odnieść sąd rozpoznający sprawę w ramach badania swojej właściwości. Nawet gdyby kwestię tę zaliczyć do dziedziny sądownictwa polubownego³⁷ nie mogłaby ona jako kwestia wstępna zmienić kwalifikacji postępowania, którego przedmiot wchodzi w zakres stosowania rozporządzenia³⁸. Nie ma tutaj potrzeby

52. Jak stwierdził Trybunał w wyroku w sprawie Van Uden, kwestię objęcia postępowania zakresem stosowania konwencji lub rozporządzenia nr 44/2001 należy określić na

36 — Wyżej wymieniony w przypisie 21 wyrok w sprawie Van Uden, pkt 33 i 34.

37 — W sprawie Rich pozwany argumentował właśnie, że odpowiednia kwestia wstępna wchodzi w zakres stosowania konwencji i powoduje objęcie nią całego postępowania. Trybunał pozostawił zagadnienie kwalifikacji kwestii wstępnej ostatecznie otwarte, ponieważ było ono bez znaczenia dla włączenia lub wyłączenia postępowania z zakresu stosowania konwencji.

38 — Zobacz podobnie ww. w przypisie 21 wyrok w sprawie Rich, pkt 27.

34 — Wyżej wymieniony w przypisie 21 wyrok w sprawie Rich, pkt 26.

35 — Wyżej wymieniony w przypisie 21 wyrok w sprawie Rich, pkt 27.

rozstrzygać, jak należałoby ocenić postępowanie, którego przedmiotem byłyby podobne ustalenia w odniesieniu do istoty sprawy³⁹.

— sąd, przed którym wszczęto spór nie stwierdza, że dana umowa jest nieważna, niewykonalna lub nie nadaje się do realizacji.

55. Ponadto jest zgodne z konwencją nowojorską, jeśli sąd właściwy do orzekania co do przedmiotu postępowania zgodnie z rozporządzeniem nr 44/2001 sam bada kwestię wstępną dotyczącą istnienia i zakresu zapisu na sąd polubowny. Artykuł II ust. 3 konwencji nowojorskiej zobowiązuje sądy państwowe do odesłania stron do arbitrażu jedynie pod trzema warunkami:

— przedmiot sporu może być w ogóle rozstrzygany w drodze arbitrażu. Jeśli tak nie jest, umawiające się państwo (i jego sądy) nie jest zobowiązane zgodnie z art. II ust. 1 konwencji nowojorskiej do uznania zapisu na sąd polubowny,

— przed sądem umawiającego się państwa wszczęto spór w sprawie, co do której strony zawarły umowę w rozumieniu tego artykułu,

39 — W sprawozdaniu Schlossera, przywołanym w przypisie 26, pkt 64, czytamy w tej sprawie: „Także orzeczenie sądu stwierdzające ważność albo nieważność zapisu na sąd polubowny albo zmuszające strony, ze względu na jego nieważność, do zaprzestania postępowania arbitrażowego nie wchodzi w zakres stosowania konwencji brukselskiej”. Ten fragment Trybunał przywołuje w ww. w przypisie 21 wyroku w sprawie Van Uden, pkt 32.

56. Każdy sąd, przed który wszczęto spór jest zatem zgodnie z konwencją nowojorską uprawniony przed przekazaniem sprawy do arbitrażu do zbadania występowania tych trzech warunków. Nie można wnioskować z konwencji, że to uprawnienie zarezerwowane jest wyłącznie dla sądu arbitrażowego albo państwowych sądów w jego siedzibie. Skoro wyjątek od zakresu stosowania rozporządzenia nr 44/2001, jakim jest sądownictwo polubowne, służy celowi nienaruszania konwencji nowojorskiej, zawężenie zakresu stosowania rozporządzenia nie musi wychodzić poza to, co przewiduje konwencja.

57. W wyroku w sprawie Gasser Trybunał uznał, że sąd, przed który wytoczono powództwo później nie może ingerować w badanie właściwości przez sąd, przed który wytoczono powództwo o tym samym przedmiocie wcześniej także wtedy, jeśli podnosi się istnienie umowy o właściwość sądu na korzyść sądu, przed który wytoczono powództwo później⁴⁰. Jak Komisja słusznie zauważyła, można wprowadzić ogólną zasadę, że każdy sąd jest uprawniony do zweryfikowania swojej właściwości (doktryna Kompetenz-Kompe-

40 — Wyżej wymieniony w przypisie 12 wyrok w sprawie Gasser, pkt 13.

tenz). Uznanie odmiennej umowy stron — wtedy umowy o właściwość sądu, tutaj zapisu na sąd polubowny — nie może odebrać sądowni, przed który wniesiono skargę, tego uprawnienia.

skiej, który byłby właściwy dla rozpoznania istoty tej sprawy, jeśli strony spór prawny wynikający z umowy wyjęły spod jurysdykcji sądów państwowych i przekazały go do sądownictwa polubownego⁴².

58. Obejmuje to także prawo do zbadania ważności i zakresu omawianej umowy jako kwestii wstępnej. Gdyby odmówić sądowi oceny takich kwestii wstępnych, strona mogłaby uniknąć postępowania poprzez zwykłe wskazanie zapisu na sąd polubowny. Jednocześnie odciętoby skarżącemu, który wniósł skargę przed sąd, ponieważ uważał umowę za nieważną i niewykonalną, drogę do sądu państwowego. To naruszałoby zasadę skutecznej ochrony sądowej, która zgodnie z utrwalonym orzecznictwem należy do zasad ogólnych prawa wspólnotowego oraz do chronionych we Wspólnocie praw podstawowych⁴¹.

59. Z wyroku w sprawie Van Uden nie wynika nic innego. W tej sprawie Trybunał musiał zająć stanowisko w przedmiocie właściwości do wydania środków tymczasowych w sprawie, która została przekazana do arbitrażu co do jej istoty. W tym kontekście Trybunał stwierdził, że nie istniał żaden sąd państwowy w rozumieniu konwencji bruksel-

60. To stwierdzenie jest z pewnością słuszne. Uzasadnienie wyłącznej jurysdykcji sądu arbitrażowego zakłada jednak właśnie, że istnieje ważny zapis na sąd polubowny, obejmujący dany przedmiot sporu. Nie można z wyroku w sprawie Van Uden wywnioskować, że zbadanie odnoszących się do niego kwestii wstępnych zostało odebrane sądom państwowym.

61. Tym bardziej nie widać powodu, dla którego to badanie miałyby być zarezerwowane wyłącznie dla sądu arbitrażowego, skoro jego jurysdykcja zależy w tym samym stopniu od ważności i zakresu zapisu na sąd polubowny, co jurysdykcja sądu państwowego w innym umawiającym się państwie. Okoliczność, że prawo miejsca siedziby sądu arbitrażowego zostało wybrane jako prawo znajdujące zastosowanie do tej umowy, nie może przyznawać sądowi arbitrażowemu wyłącznego prawa badania zapisu na sąd polubowny. Sąd w innym umawiającym się państwie — tutaj sąd w Syrakuzach — jest bowiem co do zasady w stanie stosować zagraniczne prawo, co zgodnie z prawem prywatnym międzynarodowym nie jest zresztą rzadkością.

41 — Wyroki z dnia 15 maja 1986 r. w sprawie 222/84 Johnston, Rec. s. 1651, pkt 18 i 19, z dnia 25 lipca 2002 r. w sprawie C-50/00 P Unión de Pequeños Agricultores przeciwko Radzie, Rec. s. I-6677, pkt 39, oraz z dnia 13 marca 2007 r. w sprawie C-432/05 Unibet, Zb.Orz. s. I-2271, pkt 37. W przedmiocie gwarancji w ramach praw podstawowych prawa do skutecznej ochrony sądowej zobacz art. 6 i art. 13 Europejskiej Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (podpisanej w Rzymie w dniu 4 listopada 1950 r.) oraz art. 47 ust. 1 Karty praw podstawowych Unii Europejskiej (proklamowanej w Nicei w dniu 7 grudnia 2000 r., Dz.U. C 364, s. 1).

42 — Wyżej wymieniony w przypisie 21 wyrok w sprawie Van Uden, pkt 24.

62. Należy wreszcie stwierdzić, że stosunek prawny nie jest wyłączony z zakresu stosowania rozporządzenia nr 44/2001 jedynie dlatego, że strony dokonały zapisu na sąd polubowny. Zakres stosowania rozporządzenia jest raczej otwarty, jeśli materialny przedmiot postępowania jest nim objęty. Niezależnie od tego występuje kwestia, którą rozstrzygnąć ma sąd rozpatrujący sprawę, czy jest on niewłaściwy z powodu zapisu na sąd polubowny, a sprawa powinna na mocy konwencji nowojorskiej w związku z art. 71 rozporządzenia zostać przekazana do arbitrażu. Zakaz prowadzenia postępowania, zakazujący stronie w takiej sytuacji wszyczenia lub dalszego prowadzenia postępowania przed sądem państwowym umawiającego się państwa, ingeruje w postępowanie wchodzące w zakres stosowania rozporządzenia.

2. Uzasadnienie poprzez rozważania dotyczące praktycznego wymiaru arbitrażu?

63. Zdaniem House of Lords przede wszystkim kwestia praktycznego wymiaru arbitrażu jako sposobu rozstrzygnięcia sporów handlowych wymaga, aby angielskie sądy mogły wydawać zakazy prowadzenia postępowania w celu ochrony sądownictwa polubownego.

64. Sąd krajowy dodaje przy tym, że sądy państwowe muszą respektować autonomię stron, aby spory wytaczać przed prywatny sąd arbitrażowy. Strony chciały uniknąć uwikłania się w długotrwałe postępowanie

przed sądem państwowym. Przy wyborze miejsca postępowania arbitrażowego podmioty gospodarcze będą brały pod uwagę, czy miejscowe sądy dysponują skutecznymi środkami proceduralnymi dla wsparcia sądownictwa polubownego. Pozostaje zatem w gestii innych państw członkowskich wyposażenie swoich sądów w odpowiednie instrumenty, a co za tym idzie zwiększenie ich atrakcyjności jako miejsca postępowania arbitrażowego.

65. Wreszcie House of Lords wskazuje na niekorzystną sytuację konkurencyjną Londynu w porównaniu do innych międzynarodowych centrów postępowania arbitrażowego jak Nowy Jork, Bermudy czy Singapur, która może mieć miejsce, jeśli angielskie sądy w przeciwieństwie do sądów w tamtych centrach nie będą już mogły wydawać anti-suit injunctions.

66. Na wstępie należy zauważyć, że względy o charakterze wyłącznie gospodarczym nie mogą stanowić uzasadnienia naruszenia prawa wspólnotowego⁴³. Natomiast przy wykładni rozporządzenia może być wzięta pod uwagę ochrona zasady autonomii stron,

43 — Zobacz w przedmiocie ograniczenia podstawowych wolności: wyroki z dnia 25 lipca 1991 r. w sprawie C-288/89 *Collectieve Antennevoorziening Gouda*, Rec. s. I-4007, pkt 10, oraz z dnia 28 kwietnia 1998 r. w sprawie C-158/96 *Kohll*, Rec. s. I-1931, pkt 41 i z dnia 17 marca 2005 r. w sprawie C-109/04 *Kranemann*, Zb.Orz. s. I-2421, pkt 34.

jak to stwierdził Trybunał w kontekście umów o właściwość sądu⁴⁴ oraz jak w tym kontekście podkreśla także motyw 14 rozporządzenia. Nawet jeśli sądownictwo polubowne — inaczej niż umowy o właściwość sądu — nie wchodzi w zakres stosowania tego rozporządzenia, to jednak historia powstawania tej regulacji wskazuje, że reguły międzynarodowe dotyczące sądownictwa polubownego nie mogą zostać naruszone przez rozporządzenie nr 44/2001⁴⁵.

67. Prezentowana tutaj wykładnia respektuje jednak autonomię stron i nie podważa również funkcjonowania sądownictwa polubownego. Postępowanie przed sądem państwowym poza miejscem siedziby postępowania arbitrażowego może mieć miejsce jedynie w sytuacji, jeśli pomiędzy stronami jest sporne, czy zapis na sąd polubowny jest ważny i może być zastosowany do danego sporu. W tej sytuacji nie jest zatem jasne, czy istnieje zgodna wola stron poddania konkretnego sporu sądownictwu polubownemu.

68. Jeśli z badania sądu państwowego wynika, że zapis na sąd polubowny jest ważny i znajduje zastosowanie do danej sprawy, konwencja nowojorska zobowiązuje wtedy do odesłania do arbitrażu. Nie ma więc ryzyka obejścia sądownictwa polubownego. Z pewnością wszczęcie postępowania przed sądem państwowym stanowi dodatkowy krok w postępowaniu. Z wymienionych jednakże powodów strona, która nie uważa się za

związaną zapisem na sąd polubowny, nie może zostać pozbawiona drogi do sądów właściwych zgodnie z rozporządzeniem nr 44/2001.

69. Jeśli ewentualnie właściwe sądy państwowe nie mogłyby rozpatrywać sprawy z powodu zakazu prowadzenia postępowania, istniałoby ponadto ryzyko, że sądy te powołując się na art. V konwencji nowojorskiej odmówią później uznania i wykonania orzeczenia arbitrażowego. Także z punktu widzenia ekonomii procesowej zakaz prowadzenia postępowania może zatem prowadzić do niezadowalających rezultatów.

70. Prawdą jest, że może dojść do rozbieżnych orzeczeń sądu arbitrażowego lub sądów państwowych w jego siedzibie z jednej strony, a sądu właściwego dla przedmiotu postępowania zgodnie z rozporządzeniem w innym państwie członkowskim z drugiej strony, w przedmiocie zakresu zapisu na sąd polubowny. Jak zauważył House of Lords, jeśli zarówno sąd arbitrażowy, jak i sąd państwowy uznają się za właściwe, mogą zapaść różniące się od siebie orzeczenia co do istoty sprawy.

71. W zakresie stosowania rozporządzenia należy unikać tak dalece, jak jest to tylko możliwe niezgodnych ze sobą orzeczeń wydanych w dwóch państwach członkowskich. Jak to szczególnie podkreśla rząd francuski, w przypadku sporów o właściwość pomiędzy

44 — Zobacz wyroki z dnia 9 listopada 1978 r. w sprawie 23/78 Meeth, Rec. s. 2133, pkt 5, oraz z dnia 9 listopada 2000 r. w sprawie C-387/98 Coreck, Rec. s. I-9337, pkt 14.

45 — Zobacz wyżej, pkt 53.

sądami państwowymi dwóch państw członkowskich art. 27 i art. 28 rozporządzenia nr 44/2001 zapewniają koordynację. Skoro jednak sądownictwo polubowne nie wchodzi w zakres stosowania rozporządzenia, brakuje obecnie mechanizmów godzących ich właściwość z właściwością sądów państwowych.

72. Jednostronny zakaz prowadzenia postępowania nie jest jednak środkiem właściwym dla zaradzenia tej sytuacji. W szczególności w sytuacji, gdy inne państwa członkowskie podążą za angielskim przykładem i również wprowadzą zakazy prowadzenia postępowania, dojdzie wtedy do wzajemnych zakazów. W konsekwencji będzie przeważało to sądownictwo, które będzie mogło nakładać

wyższe kary za naruszenie zakazu prowadzenia postępowania.

73. Zamiast rozwiązania poprzez tego rodzaju środki przymusu, potrzebne jest rozwiązanie prawne. Środkiem zaradczym w tym zakresie mogłoby być włączenie sądownictwa polubownego do systemu rozporządzenia nr 44/2001. Na razie jednak rozbieżne orzeczenia muszą w razie konieczności być dopuszczalne. Należy jednak raz jeszcze podkreślić, że te przypadki stanowią wyjątki. W przypadku zapisu na sąd polubowny, wyraźnie sformułowanego i nieobarczonego żadną wątpliwością co do jego ważności, sądy państwowe nie mają żadnego powodu, aby nie odesłać stron do wskazanego sądu arbitrażowego zgodnie z konwencją nowojorską.

V — Wnioski

74. Mając na uwadze powyższe rozważania, proponuję, aby Trybunał odpowiedział na pytanie prejudycjalne House of Lords w następujący sposób:

„Rozporządzenie Rady (WE) nr 44/2001 z dnia 22 grudnia 2000 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych

i handlowych stoi na przeszkodzie wydaniu przez sąd państwa członkowskiego względem danej osoby zakazu wszczynania lub dalszego prowadzenia postępowania sądowego w innym państwie członkowskim ze względu na fakt, że takie postępowanie zdaniem tego sądu narusza zapis na sąd polubowny”.